**Dziś Dzień Grzeczności Kierowców – jak wygląda savoir-vivre na polskich drogach?**

**Obchodzony co roku 5 kwietnia Dzień Grzeczności Kierowców skłania do refleksji nad tym, jakimi kierowcami są Polacy. Czy potrafimy być dla siebie uprzejmi? Czy może codzienne zabieganie sprawia, że pozytywne nastawienie zostawiamy za drzwiami samochodu? Niestety, według statystyk Polakom najczęściej w Europie zdarza się wysiąść z auta i pokłócić z innym uczestnikiem ruchu drogowego. Eksperci podkreślają, że warto być miłym dla innych kierowców – pozytywny wpływ dobrych uczynków na nasz organizm potwierdza wiele badań. O tym jakich zasad savoir-vivre powinniśmy przestrzegać za kółkiem opowiada Dariusz Wójcicki, ekspert platformy Motointegrator.com.**

Bycie uprzejmym nic nie kosztuje, a może nas wprawić w dobry nastrój. Gdy pomagamy w naszym organizmie zwiększa się wydzielanie oksytocyny i dopaminy nazywanych hormonami szczęścia. Wzrasta również poziom serotoniny, neurotransmitera pomagającego regulować nastrój. Czujemy się lepiej, podnosi się nasza samoocena i ogólne poczucie satysfakcji. Bycie dobrym dla innych obniża także stres i ciśnienie krwi. Warto więc być uprzejmym – w pracy, w sklepie i… za kierownicą.

**Nieuprzejmość (nie)dotyczy polskich kierowców**

Polacy oceniają siebie jako uważnych (74 proc.), spokojnych (69 proc.) i uprzejmych (32 proc.) kierowców – tak wynika z raportu Europeans and Responsible Driving 2021 przeprowadzonego przez pracownię badawczą IPSOS[[1]](#footnote-1). A jak postrzegają innych uczestników ruchu drogowego? W tym samym opracowaniu czytamy, że według polskich kierowców inni prowadzący są nieodpowiedzialni (66 proc.), agresywni (33 proc.) a nawet niebezpieczni (33 proc.). Jednocześnie niemal co drugi kierowca trąbił ze złością na inne auto, a co trzeci przyznaje, że zdarzyło mu się obrazić innego użytkownika drogi. Co ciekawe, jedna trzecia korzystających z auta Polaków przyznaje także, że zdarzyło im się wysiąść z auta i na drodze pokłócili się z innym kierowcą – to najwyższy odsetek w Europie.

– *Każdy z nas powinien przede wszystkim jeździć i zachowywać się tak, jakby chciał, by jeździli i zachowywali się inni. Wszelkie niepokoje i stresy powinniśmy zostawiać za drzwiami samochodu, tak by móc być maksymalnie skupionym na jeździe. Trzeba bowiem podkreślić, że uprzejmość wobec innych kierowców to przede wszystkim niewprowadzanie zamieszania na drodze przez odstępstwa od panujących reguł. Empatyczna jazda nie polega na prostym przepuszczeniu kogoś na skrzyżowaniu, gdy mamy pierwszeństwo. Zachowanie, które może wydawać się nam uprzejme w stosunku do kierowcy A, wcale nie mysi być takie w stosunku do kierowcy B. Ważne jest wyczucie, tak by nasze uprzejmości były jak najbardziej bezpieczne dla wszystkich uczestników ruchu drogowego* – tłumaczy **Dariusz Wójcicki**, ekspert platformy Motointegrator.com.

**Przykazania uprzejmej jazdy**

Bycie uprzejmym za kierownicą sprowadza się do kilku prostych zasad. Ważne by przede wszystkim kierować przewidywalnie i nie stwarzać zagrożenia na drodze. Powinniśmy pamiętać o tym, by sygnalizować swoje zamiary korzystając z kierunkowskazów, a także zachowywać bezpieczny odstęp od innych pojazdów. Unikajmy gwałtownego hamowania i nagłych zmian pasa ruchu, a już bezwzględnie nie zajeżdżajmy drogi innym. Warto też powstrzymać się od wykonywania czynności, które mogą oderwać nas od jazdy – czytanie powiadomień na telefonie, zmiana radiostacji czy ustawianie GPS, mogą rozproszyć naszą uwagę i doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji.

– *Pamiętajmy, żeby ustępować miejsca pojazdom uprzywilejowanym, parkować zgodnie z przepisami i przepuszczać innych przy jeździe na tzw. suwak. Bądźmy też mili dla pieszych* – *ustępujmy im pierwszeństwa, a gdy pada starajmy się prowadzić auto tak, by nie ochlapała ich woda z przydrożnej kałuży. Przede wszystkim jednak bądźmy wyrozumiali. Wszyscy popełniamy przecież błędy. Każdy z nas przecież kiedyś uczył się jeździć, każdy z nas kiedyś był w obcym mieście i każdy z nas miał na pewno nie raz gorszy dzień* – zachęca Dariusz Wójcicki, ekspert platformy Motointegrator.com.

**Najlepiej zapomnij o pozytywnym wzmocnieniu**

Mianem pozytywnego wzmocnienia określa się w psychologii informację zwrotną zawierającą pochwałę czyjegoś zachowania. To dodatkowa motywacja zachęcająca nas do tego, by dane działanie powtarzać w przyszłości. W przypadku uprzejmości na drodze można tak określić mrugnięcie światłami awaryjnymi w celu podziękowania. Niewielu kierowców jednak wie, że ten gest jest nie­zgod­ny z prze­pi­sa­mi. Przez nieuzasadnione użycie świateł awaryjnych w trakcie jazdy możemy stracić nawet kilkaset złotych i zarobić punkty karne. Zamiast więc dziękować innym za pomocą sygnałów świetlnych – praktyki, która może nas słono kosztować a przy okazji wprowadzić na drodze zamęt – pamiętajmy lepiej o uśmiechu i zwyczajowym pomachaniu ręką.

-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**Motointegrator.com** jest rozbudowaną platformą internetową, dzięki której kierowcy mogą nie tylko w łatwy sposób znaleźć odpowiadający im warsztat, ale także skontaktować się z nim bezpośrednio przez stronę, a w przypadku niektórych mechaników także umówić się na wizytę online. Obecnie w serwisie zarejestrowanych jest ponad 13 000 warsztatów samochodowych z całego kraju. Każdego miesiąca strona odwiedzana jest ponad 600 000 razy, co czyni ją idealnym narzędziem do promocji serwisu samochodowego.

**Kontakt dla mediów:**

Radosław Pupiec

Menedżer Projektów, Clear Communication Group

radoslaw.pupiec@clearcom.pl

517 595 218

1. https://www.ipsos.com/en/flair-collection/77-european-drivers-who-take-liberties-traffic-code-do-same-public-health-guidelines [↑](#footnote-ref-1)